

Apple krytykuje Google'a za straszenie użytkowników iPhone'ów

10 września 2019

Apple oskarża Google'a o próbę „wywołania strachu u wszystkich użytkowników iPhone'ów” poprzez „rozpowszechnianie fałszywej informacji” jakoby doszło do wielkiego ataku na iPhone'y.

Przypomnijmy, że na przełomie sierpnia i września google'owski „Project Zero” poinformował o odkryciu licznych witryn, które prowadzą szeroko zakrojone ataki na iPhone'y. Tymczasem, jak informuje rzecznik prasowy Apple'a Fred Sainz, atak był prowadzony na niewielką skalę, a badacze Google'a znaleźli zaledwie kilka witryn skierowanych do zamieszkującej Chiny mniejszości ujgurskiej, które atakowały swoich użytkowników.

„Wystarczy odwiedzić witrynę, by zostać zaatakowanym” – napisał na blogu „Project Zero” jeden z pracowników Google'a Ian Beer. Udany atak pozwalał na ustalenie lokalizacji telefonu oraz kradzież zdjęć i haseł. Beer dodał, że ataki są prowadzone od co najmniej dwóch lat.

Apple nie zaprzecza tym informacjom, jednak zauważa, że przedstawiciele Google'a pominęli ważne informacje. Po pierwsze ataki trafiały dwa miesiące, nie dwa lata. Po drugie, były prowadzone przeciwko mniejszości ujgurskiej w Chinach, co wskazuje na działania chińskiego rządu, i nie można ich nazwać szeroko zakrojonymi. Ponadto, jak twierdzi Apple, te same witryny atakowały też użytkowników Windowsa i Androida, ale Google o tym nie wspomniał. Przedstawiciele Google'a tłumaczą, że nic nie wiedzieli o atakach na Androida.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Computing.co.uk

Źródło: KopalniaWiedzy.pl